

Polski design jest kobietą! Znamy zwycięzców zwyciężczynię 10. edycji konkursu Mazda Design 2019 i tegoroczną laureatkę nagrody Mazda Design Award

Po raz pierwszy w 10 letniej historii konkursu Mazda Design zmagania we wszystkich kategoriach w całości zdominowały kobiety. Ponadto specjalną nagrodę Mazda Design Award 2019 w wysokości 50 tys. zł, przyznaną za najlepszy polski projekt zrealizowany w ciągu ostatnich trzech lat, również otrzymała projektantka – Agnieszka Bar.

Mazda kolejny rok była jednym z głównych partnerów najstarszego festiwalu designu w Polsce – Łódź Design Festival. Uroczysta gala wręczenia nagród, która odbyła się w minioną sobotę w Łodzi, rozpoczęła się uhonorowaniem zwycięzców 10. edycji konkursu Mazda Design 2019. Sens konkursowego hasła - „MA”, oznaczającego dosłownie „przestrzeń pomiędzy”, „pauzę” lub „oddech” a wyrażającego japońską filozofię postrzegania przestrzeni, tworzenia sztuki i projektowania, najlepiej zinterpretowały kobiety i to one zdobyły główne nagrody we wszystkich kategoriach.

„Na tegoroczną, jubileuszową dziesiątą edycję konkursu Mazda Design przyszło ponad 500 zgłoszeń i to jest rekordowa liczba. Jury wybrało prace, które były bardzo nieoczywiste, które przełamwały konwencje. To nas bardzo cieszy, bo jest to zgodne z tym, co Mazda robi już od wielu lat. – mówił po zakończeniu gali Szymon Sołtysik, PR Manager Mazda Motor Poland – „A wisienką na torcie, która okazała się na samym końcu, był fakt, że design w tym roku jest kobietą, bo zwyciężczynię to same panie. I okazuje się, że nie tylko w pojedynczych rolach, ale też w zespołach. To pokazuje, że projektanci potrafią pracować zespołowo i to także zostało docenione w tym roku.”

Zwycięskie projekty wyłoniło jury w składzie: Tomek Rygalik, Edgar Bąk, Anna Gruzewska, Marcin Rusak (laureat Mazda Design Award 2017), Jo Stenuit – Dyrektor Designu Mazda Motor Europe oraz laureatka MDA z 2018 roku - Alicja Patanowska, która tak podsumowała pracę jurorów - „Będąc w jury konkursu Mazda Design mogę powiedzieć, że Mazda zadała nam dobre pytanie, firmując tegoroczną edycję hasłem: MA, które spowodowało, że sami zadawaliśmy sobie pytania, w którą stronę teraz podąża design. Uważam, że wybrane przez nas projekty są nieoczywiste, są na pograniczu, sztuki i projektowania, idei i projektowania, rzemiosła i projektowania.”

Zdaniem jurorów założenia konkursowe najpełniej zrealizował projekt „Miko” Joanny Kośko i Roksany Licznarskiej zgłoszony w kategorii PRZESTRZEŃ. Praca otrzymała tytuł GRAND PRIX, a jej autorki nagrodę w wysokości 15 tys. zł. Jury doceniło idealny minimalizm i piękno prezentacji obiektu, który odbija i załamuje światło, tworząc efektowne iluminacje będące zapisem zmian kierunku i natężenia naturalnego światła słonecznego. „Warto podkreślić, że Miko narodziło się w dialogu, bo pracowałyśmy w duecie.” – podkreślały obie projektantki – „Zaczęłyśmy od rozmów – o tym czym jest dla nas światło, jakie wartości chcemy przekazać w projekcie. Szybko doszłyśmy do wniosku, że skoro kategoria, w której bierzemy udział to przestrzeń, to chcieliśmy pokazać to, w jakie relacje światło wchodzi z przestrzenią. Zauważyłyśmy, jak te wartości zmieniają się w czasie – posłużyłyśmy się więc czasem jako kolejnym medium, które może być nośnikiem i szybko zdecydowałyśmy się, żeby pracować ze światłem naturalnym – słonecznym.”

W kategorii CZŁOWIEK pierwszą nagrodę i 10 tys. zł otrzymała Ewa Nowak za projekt pt. „Incognito”. Ta piękna i urzekająca prostotą maska, pełniąca również rolę oryginalnej biżuterii, ma za zadanie zapewnić użytkownikowi swobodę i komfort poprzez ochronę wizerunku przed wszechobecnymi kamerami i systemami rozpoznawania twarzy. „Moim celem było stworzenie maski, która skutecznie chroni nas przed rozpoznaniem przez kamerę. Dzieje się tak dlatego, że elementy które na niej są, zaburzają postrzeganie najważniejszych elementów twarzy, czyli: oczu, nosa, ust.” – mówiła autorka o swojej pracy – „Maska powstała po wielu próbach, bo rysowałam najpierw różne kształty, przyczepiałam je do twarzy, robiłam sobie zdjęcia i korzystałam później z algorytmu Facebooka, który rozpoznaje twarz. W zależności od tego, jakie to były kształty, jak były rozmieszczone na poszczególnych punktach twarzy – albo to działało albo nie. Więc było takich prób naprawdę setki i setki zrobionych zdjęć. Co ciekawsze, pierwszy mój rysunek, na bazie którego powstał ten obiekt, okazał się tym trafnym kształtem, który naprawdę działa.”

W zadaniu na nowe logo Mazdy na kolejne stulecie marki (kategoria ZNAK) pierwszą nagrodę i 10 tys. zł za projekt pt. „Synergia” otrzymały projektantki Natalia Konowalek i Dominika Baran. Jury przyznało nagrodę znakowi, który jest innowacyjny, dynamiczny, a zarazem niezwykle prosty. Połączenie zaawansowanej technologii i szlachetnego minimalizmu odzwierciedla założenia, którymi kierują się projektanci nowych modeli Mazdy. Projektantki pracujące w zespole podkreślały, że zależało im na wykorzystaniu nowych technologii, które pozwoliłyby na to, aby samochód oraz znak stały się integralnymi częściami, stały się całością, żeby znak był żywą formą, a nie tylko dodatkowym elementem ozdabiającym. – „Z tego powodu nasz znak

został stworzony na ekrany OLEDowe, które umożliwiają wyświetlanie go na grillu lub – w przyszłości, kiedy będziemy mieli taką możliwość - wyświetlania na całych samochodach w postaci animacji.”

Ponadto jury przyznało wyróżnienie za projekt pt. NIERZECZ autorstwa kolejnego żeńskiego zespołu: Marleny Karpy, Teresy Otulak oraz Agaty Legawiec. W odpowiedzi na zadanie w kategorii CZŁOWIEK – projektantki zaoferowały koncepcję „nierzeczy”. Jak podkreśliły: „Rzecz w tym, że nie rzecz jest rozwiązaniem”, dając do zrozumienia, że odpowiedzią na zadanie nie jest konkretny przedmiot, lecz krytyczne podejście do funkcjonalności przedmiotów i potrzeby ich tworzenia.

Finał łódzkiej gali również należał do kobiet. Specjalną nagrodę Mazda Design Award w wysokości 50 tys. zł przyznawaną za najciekawszy polski projekt zrealizowany w ciągu ostatnich trzech lat otrzymała projektantka Agnieszka Bar za kolekcję szklanych naczyń „Splecione”. Jury uznało, że to projekt, który w nowatorski sposób łączy wysoki, nowoczesny design z tradycyjną kaszubską sztuką, którą charakteryzuje bardzo ludzki, praktyczny charakter. Szklane misy, patery, pojemniki i wazy odciskane w wiklinie posiadają wyraźne znamię ludzkiej pracy oraz emocji artysty.

„Bardzo mnie ta nagroda cieszy, ponieważ założenia, które ma Mazda w swoim projektowaniu są mi bardzo bliskie.” – powiedziała Agnieszka Bar zaraz po otrzymaniu nagrody – „Przed wszystkim stawianie na minimalizm, ale też na sztukę, rzemiosło, na naturalność i na to, że rzemieślnik jako człowiek, który towarzyszy w procesie produkcji jest bardzo ważny. Od początku do końca, wszystkie etapy powstawania produktu są o człowieku.” - „Myślę, że ta nagroda pozwoli mi dalej rozwijać projekt Splecione, ale też kontynuować moją drogę – projekt doktoratu, który rozpoczął na Akademii Sztuk Pięknych we Wrocławiu. Mam nadzieję, że posłuży dalszemu rozwijaniu nowych koncepcji z naturą i szkłem.”

Odwołanie do technik prawie zapomnianego rzemiosła i wykorzystanie go w innowacyjnej formie – to jedna z idei, która jest wyjątkowo bliska projektantom Mazdy. Nagrodę wręczyła Alicja Patanowska. Zeszłoroczna laureatka MDA nie kryła swojej radości z decyzji jurorów - „Mogę powiedzieć bardzo personalnie, że ja jako kobieta, garncarka i Kaszubka ogromnie się cieszę z tego wyboru. Dyskusja była bardzo płynna i wszyscy członkowie jury stawiali właśnie na kontakt z rzemieślnikiem, na kontakt z człowiekiem i z odbiorcą produktu, podkreślając to, że za każdym produktem stoi człowiek i jego umiejętności.”